

SPRAWOZDANIE Z PRACY ZARZĄDU TOWARZYSTWA OPIEKI NAD OCIEMNIAŁYMI STOWARZYSZENIE W ROKU 2024

Część ogólna:

W roku sprawozdawczym 2024 Zarząd pracował w niezmienionym składzie. Jego członkowie spotkali się na 7 zebraniach, w tym na jednym wyjazdowym w Żuławie. Oprócz zebrań w pełnym składzie poszczególni członkowie udzielali się w różnych obszarach funkcjonowania Towarzystwa. Uczestniczyli w konferencjach, panelach lub spotkaniach z innymi organizacjami lub władzami.

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi na koniec roku sprawozdawczego liczyło 1015 członków. Po zrealizowaniu zalecenia Zebrania Ogólnego z 2024 roku o skreśleniu osób zalegających ze składkami, liczba członków zmalała z końcem kwietnia 2025r. do 883 osób.

Zarząd podczas swoich zebrań podjął następujące uchwały:

1. Uchwała nr 1 dot. wysokości odpisu na Fundusz Socjalny.
2. Uchwała nr 2 dot. rozliczenia nieściągalnych należności.
3. Uchwała nr 3 dot. odwołania „Trybu powoływania dyrektorów i kierowników”.
4. Uchwała nr 4 w sprawie przyjęcia „Trybu powoływania dyrektorów i kierowników”.
5. Uchwały nr 5, 6, 7, 11, 12, 13 i 14 w sprawie sprzedaży składników majątku z przeznaczeniem na inwestycje.
6. Uchwała nr 7 w sprawie spieniężenia i podziału działu spadku w Miejscowości Zboiska.
7. Uchwała nr 9 dot. przyjęcia darowizny.
8. Uchwała nr 10 dot. podpisania weksła spółki Tono Praca.
9. Uchwała nr 15 dot. budżetu 2025.

Zarząd na bieżąco uczestniczył w działaniach podejmowanych przez poszczególne jednostki organizacyjne Towarzystwa. Są one opisane w szczegółowych sprawozdaniach dotyczących ich działalności.

Podsumowanie ostatniego roku:

Bieżące koszty funkcjonowania

Głównym przedmiotem troski Zarządu w mijającym roku było zrównoważenie budżetu, a także pozyskanie środków na rozpoczęte inwestycje. Warto w punktach wymienić kilka największych wyzwań z tym związanych:

1. Fundusz płac. W 2024 roku dwukrotnie rosła płaca minimalna, nastąpiły także znaczące podwyżki wynagrodzeń nauczycieli oraz pracowników medycznych. Należy sobie uświadomić, że wzrost płacy minimalnej pociąga za sobą konieczność aktualizowania całej siatki płac. Obecny fundusz wynagrodzeń jest wyższy niż rok temu o około pół miliona miesięcznie, co w skali roku przekłada się na około 6 milionów złotych. Tym samym na pensje pracowników Towarzystwa co miesiąc wydajemy ponad 3 miliony.
2. Koszty eksploatacji. Media rok do roku wzrosły o około 70%. Dlatego też Zarząd sukcesywnie wyłącza z eksploatacji obiekty, które generują duże straty energetyczne. Jak trudny bywa to proces niech posłuży przykład tzw. Łączki, gdzie pierwsze rozmowy z mieszkankami odbyły się w grudniu, a ostatnia mieszkanka wyprowadziła się w kwietniu.
3. Wzrost cen towarów i usług.
4. Naprawy i remonty. Co roku nasza infrastruktura, budynki oraz pojazdy generują koszty remontowe na poziomie około 2 mln złotych.

Za wzrostem kosztów nie poszedł w parze adekwatny wzrost subwencji, czego efektem, pomimo ograniczania wydatków, była konieczność częściowego pościłkowania się spieniężaniem majątku.

Inwestycje

W minionym roku rozpoczęto dwie duże inwestycje:

1. Internat dla chłopców koszt około 17 mln złotych – dofinansowanie około 5 mln złotych.
Inwestycja rozpoczęła się w czerwcu 2024r. Obecnie jej stan zaawansowania to 90%. W czerwcu i lipcu nastąpią odbiory przez służby. Wychowankowie zamieszkają w nim w drugim semestrze.
2. Wspomagane Społeczności Mieszkaniowe. Koszt 7,5 mln – dofinansowanie pełne, rozliczane po zakończeniu inwestycji.
Zaawansowanie prac to około 60%. Spodziewane zakończenie budowy jesień 2025 r.

W obu inwestycjach głównym problemem jest czas wypłacania dofinansowań, co powoduje zaburzenie płynności.

Z mniejszych inwestycji należy wymienić rozpoczęty w 2024 roku projekt „Dotknij natury”, w którym jest przewidziany m.in. remont tzw. autobusówki.

Następny to już projekt z tego roku. Jest to realizowany w ramach programu „Dostępna przestrzeń publiczna” remont budynku biblioteki oraz części Domu Przyjaciół Niewidomych.

O działaniach związanych z działalnością statutową Towarzystwa mogliśmy usłyszeć w sprawozdaniach z placówek lub w rozszerzonej wersji przeczytać na stronie internetowej. Jednak dwie sprawy wymagają dopowiedzenia.

1. Sprawa Domu w Niepołomicach. Zarząd w porozumieniu z ks. Jackiem zdecydował o aplikowaniu o kolejną lokalizację WSM. Obecnie jesteśmy w drugim etapie naboru. Jeśli nie zdarzy się nic niespodziewanego, budynek powstanie w Gdańsku Sobieszewie.
2. Realizując wniosek z poprzedniego Zebrania Ogólnego wystosowaliśmy pismo do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wskazując, że studia tyflogiczne prowadzone w trybie on-line nie kształcą w odpowiedni sposób fachowców. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że Ministerstwo przesunęło odpowiedzialność za sposób kształcenia na uczelnie, zaś jego deklarację o pracach dotyczących zmian w programie takich studiów traktujemy z rezerwą.

Prócz wymienionych spraw Zarząd koordynował działania poszczególnych jednostek organizacyjnych Towarzystwa. Tematy, które zostały podjęte na Zebraniach to m. in. wyzwania związane z dostępnością, programami kształcenia, nawiązywania współpracy z różnymi instytucjami czy organizacja poszczególnych działań.

Jak wspominałem ostatni rok to przede wszystkim wyzwania inwestycyjne i wysiłek, aby zrównoważyć budżet.

Obecnie sytuacja jest wyjątkowo napięta. Spodziewana sprzedaż działek mających uzupełniać budżet inwestycyjny idzie powoli i doświadczamy zachwiania płynności finansowej. Również w tym roku czekają nas podwyżki wynagrodzeń i kosztów mediów. Dlatego kolejny rok będzie wyjątkowo trudny.

Podsumowanie mijającej kadencji

Ponieważ obecny Zarząd kończy dziś swoją czteroletnią kadencję pozwolę sobie na krótkie podsumowanie jego działań na przestrzeni ostatnich czterech lat.

O tegorocznych działaniach już wspominałem, pozostałe duże inwestycje i remonty, które zostały zrealizowane to:

1. Remont Szkoły i Internatu św. Maksymiliana.
2. Remont i termomodernizacja budynku Przychodni Leczniczo-Rehabilitacyjnej.
3. Remonty dachów Szkoły Ponadpodstawowej, stajni, biblioteki oraz modernizacja głównej nitki magistrali ciepłowniczej.

Inne istotne sprawy które wydarzyły się w minionych latach to:

1. Zamknięcie zobowiązań z tytułu nienależnie pobranych dotacji na rzecz Starostwa.
2. Zmiany na stanowiskach dyrektorskich Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i Administracji.
3. Nawiązanie współpracy z Polskim Forum Osób z Niepełnosprawnościami oraz z innymi instytucjami.
4. Eskalacja wojny na Ukrainie i przyjęcie uchodźców oraz wspieranie niewidomych i ich rodzin zza naszej wschodniej granicy.

Ostatnie cztery lata to z mojej perspektywy czas dużych inwestycji. Inwestycji niezbędnych, ale również niezwykle kosztownych. Może nie jest to skala sprzed 100 lat kiedy powstawała kaplica, budynki internatów i administracji, jednak pozwolę sobie zauważyć, że wydatki inwestycyjne są największe od lat. Niestety, tak jak sto lat temu, tak obecnie brakuje pieniędzy, żeby te wszystkie niezbędne działania komfortowo realizować.

Ostatnie lata to również praca nad porządkowaniem kolejnych spraw prawnych i organizacyjnych. Często idzie to powoli i opornie i tu mogę mieć do siebie najwięcej zastrzeżeń, szczególnie jeśli mowa o tempie zmian w organizacji wewnętrznej. Jednak uważam, że jakość Towarzystwa jako instytucji jest lepsza niż kiedy obecny, ale również jeszcze poprzedni Zarząd rozpoczynał swoją pracę.

Perspektywa jaką widzę przed Laskami nie jest łatwa. Z pewnością należy zakończyć rozpoczęte budowy. Należy także przygotować się na zmieniające się potrzeby wsparcia osób z niepełnosprawnością wzroku.

Myśląc o Laskach pierwsze skojarzenie to edukacja. Obecna sytuacja wymusza jednak na nas poszukiwanie innych, nowych form wsparcia osób z dysfunkcją wzroku. Już czytając protokoły z zebrań Zarządu z lat 80, czyli sprzed 40 lat, widziałem w nich dyskusje o tym, że „dzieci ubywa”. To prawda dzieci ubywa i będzie ubywać. Zmienił się model wychowania, podejście do niepełnosprawności, oferta wsparcia w szkołach ogólnodostępnych. Nie znaczy to, że niewidomych jest mniej, raczej powiedziałbym, że są inni. Dzieci, które do nas trafiają coraz częściej oprócz niepełnosprawności wzrokowej, posiadają także niepełnosprawność sprzężoną, często intelektualną.

Z innej strony mamy coraz więcej pytań o pobyty okresowe lub szkoleniowe dla rodziców z dziećmi. Prośby o szkolenia dla kadr pedagogicznych lub o wsparcie osób z dysfunkcją wzroku w szkole masowej.

Można się oszukiwać (i tu znów cytat, który słyszę od końcówki lat dziewięćdziesiątych), że „na zachodzie odchodzi się od integracji”. Jednak na podstawie faktów można powiedzieć, że tego odejścia nie widać i należy przygotować się na nowe, oczekiwane i potrzebne formy wsparcia. To jest oczywiście proces i nie wydarzy się to jedną decyzją. Nadal Ośrodek będzie naszą największą działalnością, ale już teraz należy przygotowywać się na zmianę oferty.

Ostatnie dwa lata to właśnie taka powolna zmiana. Planowany remont Domu Przyjaciół Niewidomych ma posłużyć stworzeniu bazy do cyklicznych turnusów dla rodziców i dzieci z edukacji włączającej, w Gdańsku Sobieszewie już wystartowały pilotażowo zajęcia dla dzieci z Trójmiasta, które nie są naszymi uczniami.

Obserwujemy także zjawisko powrotu naszych wychowanków po latach i chęć związania się z Laskami u schyłku swojej aktywności, a więc nurt wsparcia dorosłych powinien być dynamicznej rozwijany.

Takie wątki widzę jako zadanie na kolejną kadencję w działalności merytorycznej.

Żeby jednak mogła się ona wydarzyć potrzeba nadal starać się o inwestycje infrastrukturalne, a także nadal porządkować tematy administracyjno-prawne. Z niektórymi sprawami nie zdążyliśmy w ciągu ostatnich lat, niektóre sprawy ujawniają się przy okazji audytów czy kontroli. Myślę, że przed nowym Zarządem stoją dwa główne zadania stworzenie oferty adekwatnej do dzisiejszych potrzeb osób niewidomych. Drugim kluczowym wyzwaniem jest kontynuacja porządkowania administracyjno-prawnego sfery organizacyjnej.

Kończąc, dziękuję ustępującemu Zarządowi za minioną kadencję, za zaangażowanie i pracę, która często była niewidoczna, a przekładała się na reprezentowanie czy lobbowanie w różnych sprawach. Dziękuję, że pomimo różnic w różnych kwestiach, finalnie potrafiliśmy znajdować wspólne rozwiązania.

Dziękuję wszystkim osobom, z którymi współpracowałem przez ostatnie lata.

Członkom Towarzystwa zgromadzonym na Zebraniu życzę trafnych wyborów na kolejną kadencję. Życzę żeby tak skonstruowali Państwo Zarząd, by nowy skład dawał nadzieję na współpracę i spójną wizję przyszłości Lasek. Proszę, by kierowali się Państwo dobrem Dzieła, predyspozycjami poszczególnych kandydatów, a nie indywidualną sympatią czy niechęcią.

Jeszcze raz dziękuję.

Paweł Kacprzyk
Prezes Zarządu TOnOS